



15 października w Polsce, przy rekordowej frekwencji 74,38%, odbyły się wybory do Sejmu i Senatu połączone z ogólnokrajowym referendum. Oficjalne wyniki:
PiS - 35,38 proc.,
KO - 30,7 proc.,
Trzecia Droga - 14,4 proc.,
Nowa Lewica - 8,61 proc.,
Konfederacja - 7,16 proc.



O skutkach inwestowania środków unijnych

POLSKA W UE i aspiracje Ukrainy

Niedawno opublikowano raport „Polska w Unii Europejskiej, bilans korzyści”, przygotowany przez Instytut Debaty Ekspertkiej i Analiz Quant Tank. Wynika z niego, że Polska otrzymała dotychczas najwięcej unijnych funduszy netto. Przed datą wstąpienia do Unii 1 maja 2004 r. Polska otrzymała w funduszach przedakcesyjnych kwotę ok. 6,9 mld euro. Po tej dacie do 30 kwietnia 2023 r. transfery do Polski wyniosły 237,8 mld euro. W tym czasie Polska wpłaciła do budżetu Unii 79,1 mld euro. A więc otrzymała trzy razy więcej niż wpłaciła.

Najwięcej, bo 155 mld euro Polska otrzymała w ramach polityki spójności UE, której celem jest zmniejszenie dysproporcji między państwami i regionami. Było to



20% środków rozdysponowanych w Unii na ten cel. Zdecydowała duża liczba ludności (8,4% mieszkańców Unii) i stosunkowo niski poziom zamożności (51% produktu krajowego brutto na mieszkańca Unii w 2004 r. i 77% w 2021 r.). 74,6 mld euro kraj otrzymał w ramach wspólnej polityki rolnej na dopłaty bezpośrednie dla rolników i na modernizację gospodarstw. Pozostałe środki z UE przekazano w ramach programów: Sokrates, Erasmus, Leonardo da Vinci, Młodzież w działaniu i Ramowe programy badawcze.

Ciąg dalszy na str. 2



QUO VADIS 2023?

Zakończenie z nr 697

CO JAKO PODSUMOWANIE CHCĘ POWIEDZIEĆ POLSKIM PRZYJACIOŁOM?

• Naiwnością jest sądzić, że dzisiejsza Rosja nie zaogni konfliktów i sprzeczności między Ukrainą a jej partnerami i sojusznikami wszelkimi dostępnymi jej środkami. Dobrosąsiedzkie stosunki i partnerstwo między Polską i Ukrainą są jednym z priorytetowych kierunków hybrydowej agresji Rosji. Wykorzystywane są wszystkie metody wpływu, w tym specjalna propaganda, rozpowszechnianie fake newsów, wywiad i inne działania rosyjskich służb specjalnych i ich organizacji pośredniczących itp.

Jestem przekonany, że w najbliższym czasie będziemy obserwować znaczną intensyfikację różnych rosyjskich operacji informacyjno-psychologicznych, w szczególności w celu rozpalenia złożonych i tragicznych kart w historii stosunków polsko-ukraińskich. Szczególnie niepokojąca jest zbliżająca się 80. rocznica tragicznych wydarzeń na Wołyniu, Rzezi Wołyńskiej.

Potrzebujemy czujności i wytrwałości po obu stronach oraz profesjonalnego podejścia naukowego polityków i historyków z obu krajów, unikajmy błędów politycznych i krótkowzroczności po obu stronach granicy.

Samokrytycznie, jako obywatel Ukrainy, muszę uznać błędy polityczne ze strony ukraińskiej za niedopuszczalne.

Ciąg dalszy na str. 6-7

Wydarzenia

XV Dni Kultury Polskiej w Ukrainie

Pomimo trwającej wojny na Ukrainie, w Żytomierzu w dniach od 29 września po 2 października 2023 roku odbyły się XV Dni Kultury Polskiej. Jubileuszowe Dni poświęcone obchodom 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, odbyły

się przy wsparciu Żytomierskiej Rady, Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Żytomierskiej Rady Miejskiej, Fundacji Wolność i Demokracja. XV Dni Kultury Polskiej i XXVIII Międzynarodowy Festiwal „Tęcza Polesia”, objęte

zostały honorowym patronatem marszałka Senatu RP Tomasza Grodzkiego, Pełnomocnika Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Ministra Jana Dziedziczaka, Marszałka Województwa Śląskiego Jakuba Chelstowskiego, Marszałka

Kujawsko – Pomorskiego Piotra Całbeckiego oraz Stowarzyszenie Kongres Oświaty Polonijnej. Medialnego patronatu imprezy podjęły się: TVP Polonia, Federacja Mediów Polskich na Wschodzie, Sojuz TV, TV Polacy Żytomierszczyzny, Dziennik Kijowski, czasopismo Tęcza Żytomierszczyzny.

Jest to jedna z najważniejszych imprez na Ukrainie, która na stałe wpisana się w kalendarz, społeczności polskiej. Dodatkowym ich atutem jest to, iż odbywają się na Żytomierszczyźnie, będącej prawdziwą wyspą polskości – mieszka tu największa w Ukrainie liczba Polaków. Brak alarmów rakietowych pozwolił, że impreza odbyła się według planu i nie zabrakło festiwalowych koncertów, wystaw i oczywiście uroczystej akademii. Ponadto, w ramach obchodów uczczono pamięć ofiar „polskiej operacji NKWD” i politycznych represji.

Ciąg dalszy na str. 4-5



O skutkach inwestowania
środków unijnych

POLSKA w UE i aspiracje Ukrainy

Ciąg dalszy ze str. 1

W roku wstąpienia Polski do Unii Europejskiej produkt krajowy brutto na osobę był na poziomie 40% PKB czterech największych krajów Europy (Niemcy, Francja, Wielka Brytania i Włochy), a dziś, po prawie 20 latach, kształtuje się on na poziomie 76% PKB per capita tych krajów.

Wstępując do Unii Europejskiej Polska uzyskała dostęp do jednolitego rynku europejskiego. Niski przeciętny poziom płac w Polsce (19% w stosunku do Niemiec w 2004 r.) zachęcił międzynarodowy kapitał do inwestowania w naszym kraju. Powstały zakłady produkcyjne sprzedające swe wyroby na globalnym rynku. Dzięki temu skumulowana wartość aktywów zagranicznych firm w Polsce wzrosła z 46 mld euro w 2003 r. do 301 mld euro w 2022 r. Polski eksport wzrósł w okresie 2004-2022 z 59 mld euro do 432 mld euro, a więc ponad 7 razy. Import w tym czasie zwiększył się z 64 mld euro do 420 mld euro, czyli ponad 6 razy.

Fundusze unijne wsparły polskie rolnictwo, a możliwość eksportu produktów rolnych na rynek UE zachęcała rolników

do inwestowania w rozwój produkcji. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie wzrosły dwukrotnie, a prawie połowę stanowiły środki uzyskane z UE. Zwiększył się średni obszar gospodarstwa rolnego w Polsce. O 35% wzrosła produkcja towarowa rolnictwa (w cenach stałych). Prawie 9 razy wzrósł eksport artykułów rolnospożywczych. Trzy czwarte z nich trafiło na rynek europejski.

Podróżując po Polsce można zauważyć postęp cywilizacyjny kraju. To też skutek inwestowania unijnych środków. W latach 2004-2021 Polska zrealizowała 270 tys. projektów współfinansowanych przez fundusze UE w wysokości ponad 650 mld zł. Polska wydała na inwestycje drogowe ponad 200 mld zł, w tym połowę sfinansowała ze środków Unii Europejskiej. Na modernizację kolei z funduszu spójności wydatkowano ponad 5 mld euro. Unia włączyła się do modernizacji polskich portów morskich i lotniczych. Przykładem wielkiej inwestycji budowanej z udziałem środków europejskich jest terminal przeładunkowy i regazyfikacyjny skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu. Unia Europejska angażowała też środki w polską telekomunikację, transformację cyfrową i zieloną energię.

Trwa napływ kolejnych środków europejskich, a celem jest wyrównywanie poziomu życia w Polsce z krajami wysoko rozwiniętymi. Takie są skutki przystąpienia Polski w roku 2004 do Unii Europejskiej.

Dziś na szczycie Unii dyskutuje się o przyjęciu nowej dużej grupy państw. Niedawno Hiszpania, sprawująca w tym półroczu prezydencję w Unii Europejskiej, zaprosiła do Grenady prezydentów i premierów państw europejskich, by przedyskutować ten problem. Zebrani zgodzili się, że rozszerzenie Unii jest strategiczną inwestycją w pokój, stabilność i dobrobyt w Europie. Na początku listopada br. Komisja Europejska ma ogłosić swą rekomendację w sprawie rozpoczęcia negocjacji z kandydatami do Unii, m.in. z Ukrainą. Wyniki ma zatwierdzić grudniowy szczyt UE. Dyskutuje się w Brukseli, czy datą gotowości Unii do rozszerzenia może być rok 2030, czy termin wcześniejszy. Problemem dla Unii jest integracja Ukrainy jako kraju, który jest duży, różny od obecnych członków i w którym trwa wojna. Ale z drugiej strony właśnie wojna może być impetatywem skłaniającym polityków europejskich do wcześniej-

szego przyjęcia Ukrainy. Stan kraju po wojnie zmusi zapewne i Unię, i Ukrainę do opracowania rozwiązań przejściowych, przewidujących szczególne zasady pomocy dla kraju, odbudowującego się z ruin wojennych.

Być może zwycięży też koncepcja, by do Ukrainy zastosować „stopniową integrację”, a więc włączanie kraju kolejno do różnych dziedzin integracji (wśród nich jest np. swoboda przepływu towarów). Rozszerzenie Unii nawet o dziewięć krajów (Ukraina, Mołdawia, Gruzja i sześć krajów z Bałkanów, łącznie z 70 mln mieszkańców) może wymagać zmian w funkcjonowaniu Unii, np. ograniczenia zasady jednomyślności w głosowaniach, czemu sprzeciwiają się niektóre rządy, w tym rząd polski, twierdząc, że utrudni to wdrażanie niechcianych rozwiązań.

Jeszcze trudniejszym wyzwaniem dla Unii Europejskiej może być przygotowanie nowego wieloletniego budżetu. Z pierwszych przysięg wynika, że przyjęcie Ukrainy będzie wymagało zwiększenia unijnego 7-letniego budżetu o 186 mld euro. Wstąpienie dziewięciu nowych krajów podniesie budżet unijny z poziomu 1,1% do 1,4% produktu krajowego brutto ca-

łej UE. Wylicza się, że płatności netto dla Ukrainy (po uwzględnieniu składki członkowskiej) wyniosłyby rocznie 18-19 mld euro (Polska w 2021 r. otrzymała 11,1 mld euro). Mogłyby się to odbić na wysokości funduszy spójności i rolnych dla obecnych członków Unii.

Skalę tych trudności i obaw widzimy już dziś, obserwując spór o import ukraińskiego zboża do Europy, w tym do Polski. Rozwiązaniem mógłby być dyskutowany w Unii odrębny budżet dla Ukrainy, łączący zwykłe źródła funduszy ze składek unijnych z innymi środkami, np. od USA na odbudowę czy pochodzącymi z zamrożonych aktywów rosyjskich. Jest prawdopodobne, że Unia Europejska pójdzie w kierunku powołania takiego odrębnego systemu finansowego dla Ukrainy, biorąc pod uwagę, prócz różnych własnych przesłanek, także ogrom zniszczeń w Ukrainie, a więc i potrzeb kraju w odbudowie całych miast i wsi. Byłoby to korzystne dla Ukrainy, bowiem taki odrębny system mógłby być uruchomiony już w okresie przedakcesyjnym, zanim dojdzie do rozszerzenia Unii Europejskiej.

Janusz FUKSA

(Wrocław, październik 2023 r.)

Ku pamięci kierownika ruchu młodzieżowego

Otwarte mistrzostwa z turystyki sportowej

W dniach 28-30 września br. w Radomyślu odbyły się otwarte mistrzostwa z turystyki sportowej (pieszej) ku pamięci Antona NIKOLAJEWA. Ten turnus, służy utrwaleniu pamięci Kierownika koła turystyki sportowej, Kierownika Ruchu Młodzieżowego „Turystyka sportowa” działającego przy Studenckim Klubie Polskim, który dobrowolnie zgłosił się do obrony Ukrainy i zginął z rąk rosyjskich okupantów w marcu 2022 roku. Udział w turnusie wzięło 11 drużyn sportowych w tym uczniowie Antona.

Ukraina, już od ponad 20 miesięcy pogrążona jest w wirze straszliwej, śmiertelnej i niszczycielskiej wojny na pełną skalę. Ale nawet w biorąc pod uwagę niemiłosierną wojny nie jesteśmy moralnie gotowi na utratę bliskich!

Jesteśmy Jemu bardzo wdzięczni za lata przyjaźni, współpracy, za Jego szczerość, życzliwość, inicjatywność, zamiłowanie do pracy, w którą się angażował, za miłość do dzieci, którym oddawał się bez reszty!

Z nieopisaną goryczą w sercach rozumiemy, że odchodzą najłepszy – Ci, którzy kochali Ukrainę, pielęgnowali w naszych dzieciach ducha patriotycznego, którzy zasłużyli na miano prawdziwych synów Ukrainy! Cześć i chwała Jego pamięci! Klub

„Turystyka sportowa” na czele z Antonem Nikolajowem powstał przy Studenckim Klubie Polskim w roku w 2015 roku. Za ten czas udało się nam wspólnie przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego” realizować wiele atrakcyjnych projektów dla dzieci i młodzieży, m.in. wycieczki turystyczne w Karpaty, wycieczki do jaskini, spływy kajakowe, udział w zawodach sportowych, etc.

W imieniu Zarządu i członków naszej organizacji społecznej „Studencki Klub Polski” składamy rodzinie Antona najszersze wyrazy szacunku, łączymy się razem z nimi w smutku i bólu. Dziękujemy wszystkim inicjatorom tego wydarzenia, którzy pielęgnują



W Radomyślu uczczono pamięć bohaterów wojny ku czci których zorganizowano otwarte mistrzostwa z turystyki sportowej



pamięć Antona umacniając ducha patriotyzmu i człowieczeństwa w naszej przyszłości i nadal.

Wszystkim uczestnikom turnusu dziękujemy i życzymy samych dobrych wrażeń, zwycięstw i nadal. A nam wszystkim – zwycięstwa naszego kraju i dalszego życia w kwitującym i rozwiniętym kraju!

Pozostajemy z bólem w sercu, wdzięcznością do naszych Sił Zbrojnych i z wiarą w dobrą przyszłość – trzymajmy się!

Walentyna JUSUPOWA

(Studencki Klub Polski
w Żytomierzu)

„Z miłością, tylko z miłością!”



Pod takim hasłem 14 października odbyło się spotkanie finalizujące tegoroczną edycję projektu pt: „Wydarzenie tematyczne „Laboratorium Młodego Lidera”.

W projekcie szkoleniowym, podjętym przez Związek Polaków Ukrainy, wzięli udział liderzy kijowskich polskich organizacji, odczuwający wewnętrzną potrzebę rozwoju oraz wizję działania we współpracy z innymi organizacjami na rzecz pozytywnych zmian w polskich organizacjach Kijowa, w tym: Stowarzyszeniu Miłośników Języka i Kultury Polskiej „Polanie znad Dniepru”, KNKSP „ZGODA”, Organizacji Społecznej „Dom Polonia w Kijowie”, Kijowskiej Polskiej Młodzieżowej Asocjacji „Młodzi i kreatywni”, Stowarzyszeniu „Liga Polonistów”, Polskiej Sobotniej Szkole przy ZPU.

Spotkanie finalne przeprowadziła Natalia Mijedynowa - znana ukraińska autorka, kompozytorka, charyzmatyczna reżyserka wielu międzynarodowych projektów edukacyjno- rozrywkowych, muza Międzynarodowej platformy „Laboratorium, Gry - Grupa”.

Spotkanie i emocje, jakimi ono zaowocowało, na pewno zostanie długo w każdym z nas. Poznaliśmy wiele ciekawych metod i praktyk rozwijających możliwości pracy z zespołem. Jak przez gry i zabawy integracyjne można dotrzeć do ludzkich serc i najcenniejszych wartości ich osobowości. Bo wszystko co robimy, robimy jak mówi piosenka p. Natalii „Z miłością, tylko z miłością!”.

W części podsumowującej projekt uczestnicy dzielili się swoimi refleksjami na temat projektu. To, że projekt jest na czasie i jest potrzebny - brzmiało w każdej wypowiedzi. Lider, czy-

li osoba, która prowadzi za sobą, daje kierunek rozwoju organizacji też potrzebuje wiedzy, nowych instrumentów, motywacji i inspiracji dla działalności.

Na zakończenie każdy uczestnik dostał certyfikat Laboratorium, oraz statuetkę pamiątkową «ROZWÓJ. MOTYWACJA. SUKCES», która ma przypominać o emocjach, nowych umiejętnościach i nowych wyzwaniach jakie stoją przed liderami polskich organizacji.

Koordynatorem projektu jest wiceprezes ZPU Lesia Jermak.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Projekt „Bliżej Polski. Regrating”. Wsparcie organizacji wydarzeń polonijnych za granicą realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. ■

Konferencja medyczna

PEDIATRIA PRZEZ PRZYPADKI

W dniach 13-14 września w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym odbyła się X edycja konferencji na temat: „Pediatrii przez przypadki”. Konferencja ta cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem polskiego środowiska

medycznego ze względu na swój interaktywny charakter. A trzeba zaznaczyć, iż na konferencji omawiane są zawsze konkretne praktyczne przypadki, toczy się aktywna dyskusja i równolegle przeprowadzana jest ankieta internetowa.

Nowością w tym roku była formuła sparingów z ekspertem. Zaproszeni wykładowcy to czołowi naukowcy i specjaliści Polski – prof. dr hab. n. med. Piotr Socha, prof. dr hab. n. med. Ernest Kuchar, prof. dr hab. n. med. Irena Jankowska, dr hab. n. med. Łukasz Obrycki, dr hab. n. med. Andrea Horvath, dr hab. n. med. Piotr Buda.

Poruszone tematy, niestandardowe i ultranowoczesne podejście w ich omawianiu uintensyfikowały zainteresowanie wydarzeniem. Z punktu widzenia współpracy ukraińsko-polskiej jest to niezwykle ważne wydarzenie. Razem do zwycięstwa!

*Docent, dr. n. med
Halina Kozinkiewicz
(Wiceprezes Polskiego
Stowarzyszenia Medycznego
w Ukrainie im. prof.
A. Świącickiego)*



Od lewej: prof. dr hab. n. med. Piotr Socha, docent, dr. n. med Halina Kozinkiewicz, dr hab. n. med. Piotr Buda

Mariana Hnot donosi ze stolicy

ODNOTOWANE W WARSZAWIE

Muzeum Jana Pawła II to miejsce inicjatyw i możliwości

Jeżeli szukasz nowych możliwości, ciekawych projektów i nowych doświadczeń, warto zgłosić się w charakterze wolontariusza do Muzeum Jana Pawła II.

Przykładowo „BIEG PAPIESKI” odbędzie się już 14 października, a to już szesnaste tego typu wydarzenie na sportowej mapie warszawskiej Woli. Motywem przewodnim Biegu Papiesskiego jest uczczenie kanonizacji Papieża Jana Pawła II oraz wspólne przebiegnięcie ulicami Warszawy.

Będzie to bieg dla dzieci na dystansach od 200 do 1000 metrów, a także bieg główny – 5 km, marsz Nordick Walking i strefa zabaw dla dzieci.

Pomysłodawcą idei biegu jest proboszcz Zbigniew Godlewski z parafii św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Warszawie. Współorganizatorem wydarzenia będzie także Muzeum Jana Pawła II, które podobnie jak w roku ubiegłym na trasie pojawi się także „Warszawski Wojtyła” – kopia samochodu, który Karol Wojtyła posiadał od 1958 roku.

Zapraszamy do włączenia się we wsparcie takiego projektu w Warszawie.



Warszawa bije rekordy!

Dzięki wolontariatowi miałam okazję wziąć udział w wyjątkowym wydarzeniu: próbie pobicia rekordu Guinnessa – redagowania polskiej Wikipedii przez 100 godzin!

26 września, w dniu 22. urodzin polskojęzycznej Wikipedii, w Bibliotece przy ul. Koszykowej w Warszawie, spotkali się doświadczeni i początkujący edytorzy, by podjąć próbę pobicia Rekordu Guinnessa w najdłuższym edytonie.

Każda grupa uczestników wybierała dogodną dla siebie zmianę, która miała trwać 6 godzin. My, jako wolontariusze, zmienialiśmy świadków co cztery godziny, chociaż byli wolontariusze, którzy pomagali w biciu rekordu przez ponad 8 godzin dziennie. Naszym głównym zadaniem było zanotowanie w tabeli wszystkich wyjść i wejść uczestników, ich przerw i zmian. Było to ciekawe i zarazem bardzo odpowiedzialne zadanie.

Muszę przyznać, że po raz pierwszy brałam udział w podobnym projekcie i emocji nie da się opisać, gdy uczestnicy i wolontariusze odliczali ostatnie 10 sekund do zwycięstwa. Emocje były jak bywa na Sylwestra! Tyle radości, zainspirowanych ludzi i mocy włożonej w ten projekt. Jak twierdzą organizatorzy, do pobicia rekordu przygotowawali się przez 6 miesięcy i była to misja niezwykle trudna, gdyż na imprezę zapraszani byli uczestnicy z całej Polski.

W Warszawie uczestnikom udało się redagować polską Wikipedię przez 100 godzin. Teraz pozostaje tylko czekać na wniośki komisji, ale dotychczasowy rekord redagowania Wikipedii został bez wątpienia pobity. Poprzednie rekord, założony w Meksyku w 2016 roku, wynosił 72 godziny.

Nie mniej ciekawe jest to, że był uczestnik, który redagował polską Wikipedię przez ponad 50 godzin i dokonał w niej ponad pięć tysięcy edycji. Takie projekty inspirują do nauki i samodoskonalenia. Polecam zapisać się jako wolontariusz w «Bazie Umiejętności Wolontariuszy Wikimedia Polska», bo bez wątpienia w przyszłości będzie jeszcze wiele ciekawych projektów w polskiej Wikipedii.

Mariana Hnot

Wydarzenia

Ciąg dalszy ze str. 1

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE

W ciągu swojej wieloletniej historii Dni Kultury Polskiej i Festiwal «Tęcza Polesia» przyczyniły się do podpisania wielu umów partnerskich pomiędzy podmiotami samorządowymi z Polski i z Ukrainy: Płock i Żytomierz (2013 r.), Bytom i Żytomierz (2016 r.), Województwo Śląskie i Obwód Żytomierski (2015 r.).

Co roku delegacje biorą udział w Dniach Kultury w Żytomierzu. Warto dodać, że międzynarodowa współpraca między Żytomierzem i Płockiem, Żytomierzem i Bytomiem oraz obwodem Żytomierskim i Województwem Śląskim zostały zainicjowane i nadal jest wspierane właśnie przez ŻOZPU.

Nawiązane kontakty stały się źródłem wielu ważnych przedsięwzięć, w tym Dni Kultury Polskiej na Ukrainie, Piknik Europejski w Płocku, Europejski Kongres Gospodarczy (Katowice), Festiwalu „Kolędniczy z Żytomierza” (Woj. Śląskie), akcji „Zapalnicz na Cmentarzu Polskim w Żytomierzu”, „Lato z Polską” i „Z Polską w sercu!” oraz innych ciekawych przedsięwzięć.

Województwo śląskie i obwód żytomierski łączą wieloletnie relacje partnerskie. W tym roku stosunki dwustronne zostały potwierdzone podpisaniem prolongacji porozumienia o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim a Żytomierską Obwodową Administracją Państwową na kolejny okres 5 lat.

W KRĘGU NAUKI I HISTORII

Tradycyjnie Dni Kultury Polskiej rozpoczęły się w Szkole Muzycznej nr 1 im. Borysa Latoszyńskiego. Uroczystości zainaugurowano wyrazami wdzięczności i złożenia hołdu poległym Obrońcom, którzy oddali życie za naszą przyszłość. Otworzyła Dni Kultury Polskiej Wiktoria Laskowska-Szczur

dziękując wszystkim zaangażowanym za wieloletnią współpracę. Walentyna Chudowska, dyrektor szkoły wyraziła słowa wdzięczności wszystkim Polakom, którzy z miłością i szacunkiem traktowali nasze dzieci i matki, robili wszystko, aby Ukraińcy czuli się na polskiej ziemi jak w domu.

„ARTYSTA – KULTURA – WYMIARY CZASU”

Materiały Międzynarodowego Naukowego czytania przeprowadzonego pod takim hasłem oraz prezentacja



Prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur zainaugurowała Jubileuszowe Dni Kultury

zbiorowej pracy dotyczyły aktualnych problemów funkcjonowania twórców na pograniczu wielokulturowym szeroko rozumianego regionu Wołynia-Żytomierszczyzny, w czasowej przestrzeni XIX-XXI wieku. Jest to szeroko zakrojona tematyka obejmująca takie zagadnienia jak: wpływy wzajemne historii a twórcy; kwestie z dziedziny nauczania różnych sztuk, w tym muzyki; publikacje dokumentów, wspomnień, portretów twórczych.

Dziesięciolecie Muzeum Borysa Latoszyńskiego, obchodzone właśnie w 2023 roku, stanowiło m. in. okazję do namysłu nad sposobami zachowania ciągłości tradycji kultury w dzisiejszych warunkach.

Z TORUNIA DO ŻYTOMIERZA. WYSTAWA O KOPERNIKU

W ramach święta Kultury Polskiej w Ukraińskim Domu Kultury otwarto wystawę „Z Torunia do gwiazd. Mikołaj Kopernik w zbiorach ikonograficznych Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu”. Otworzyła ekspozycję i zaznajomiła obecnych z wybitnym uczonym Wiktoria Laskowska: „Mikołaj Kopernik to jeden z najwybitniejszych naukowców wręcz czasów, dyplomata, lekarz i niższy duchowny katolicki, doktor prawa kanonicznego, strateg wojskowy, kartograf i filolog. Twórca heliocentrycznego modelu. Oraz nasz wielki Rodak” – zaznaczyła.

Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego i teatru ModernPol zaprezentowali sylwetkę Mikołaja Kopernika, a zatem koncert polskich i ukraińskich utworów w wykonaniu szkół muzycznych upięknili uroczystość. Wystawa została udostępniona dzięki współpracy ŻOZPU i Marszałka Kujawsko-Pomorskiego Województwa.

KONCERTY

Wzruszający koncert „Preludium Fryderyka Szopena i sztuki dziecięce Wiktora Kosenki: nieoczekiwane paralele” w wykonaniu uczniów i nauczycieli odbył się w Szkole muzycznej im. B. Latoszyńskiego. W repertuarze znalazły się utwory z kanonu polskiej muzyki kameralnej. Koncert poprowadziła dr Irena Kopoć.

Znakomity koncert „Szlakiem Paderewskiego” przygotowali uczniowie i nauczyciele Szkoły Muzycznej „Harmonia”. Słuchacze docenili staranność, precyzję i kunszt wykonania trudnych utworów mistrza Ignacego Jana Paderewskiego oraz Fryderyka Szopena. W słowie wiążącym widzowie zapoznali się z życiem i twórczością naszego wybitne-

go rodaka. Dodać należy, że na fasadzie szkoły widnieje tablica pamiątkowa I. J. Paderewskiego kompozytora i działacza niepodległościowego.

PAMIĘĆ I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

„Operacja polska” NKWD i łączące się z nią represje to niełatwy temat, zwłaszcza na Żytomierszczyźnie, gdzie niemal każdą rodzinę dotknęły tamte tragiczne wydarzenia.

Polacy Żytomierza w rocznicę „polskiej operacji NKWD” uczcili pamięć ofiar politycznych represji XX wieku składając kwiaty i zapalając znicze przy czarnym krzyżu. Do hołdu dołączyli przedstawiciele władz, społeczeństwa i duchowieństwa.

„Terror i represje dotknęły niemal wszystkie warstwy Ukraińców: naukowców, polityków, wojskowych, księży, przedstawicieli kultury, chłopstwo. Szczególnie dotkliwe były masowe represje przeprowadzane przez reżim stalinowski i jego zwolenników na Ukrainie w latach trzydziestych XX wieku. Tutaj, w tym miejscu pochowano torturowanych i niewinnie zastrzelonych i o każdym z nich pamiętamy” – powiedział Wiktor Klimiński, sekretarz Rady Miejskiej Żytomierza.

„Od dwóch lat Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie stara się o pozwolenie na umieszczenie pod krzyżem pamięci ofiar represji komunistycznych tablicy w języku polskim. Jest to zgodnie z Konstytucją Ukrainy i Ustawą „O mniejszościach narodowych na Ukrainie”. Chcemy uczcić pamięć tych, u których zabrano życie tylko za to że nie wyrzekli się swojej tożsamości, zabrano prawo do pogrzebu i do ostatniej modlitwy...

Tutaj leży mój dziadek Józef Laskowski, mam dokumenty z Żytomierskiego Archiwum Państwowego. Pamiętamy i czcimy pamięć!” – zaznaczyła Wiktoria Laskowska-Szczur. Aleksander Duszko z Żyto-



mierskiej Obwodowej Administracji zapewnił, że dołożą starań, aby kwestia umieszczenia tablicy była rozwiązana.

Modlitwę poprowadził ks. Kanonik Wiktor Makowski. „To miejsce jest polane krwią wielu męczenników, którzy byli w bestialski sposób zamordowani przez „ruski mir”. Historia kołem się toczy. Warszawa też o tym bardzo dobrze pamięta jeszcze z czasów Katarzyny II. I teraz doświadczamy znowu tego samego, tego „ruskiego mira”, który niszczy, przynosi śmierć, który zabija” – podsumował ks. Wiktor Makowski, proboszcz parafii św. Wacława w Żytomierzu.

Wiązanki kwiatów i znicze pojawiły się również na Cmentarzu Polskim na grobach Jana Paderewskiego i polskich żołnierzy poległych w 1920 roku.

FESTIWAL TĘCZA POLESIA

XXVIII Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia” w Filharmonii Żytomierskiej rozpoczął się odśpiewaniem hymnów państwowych w wykonaniu ukraińskiej orkiestry wojskowej Instytutu Wojskowego im. S. Korolowa, solistka Katarzyna Kłosowska, po czym na scenę zaproszono gości honorowych. Wiktoria Laskowska-Szczur zaznaczyła, że „W Żytomierzu co roku zawsze czekają na Dni Kultury Polskiej. Życie trwa dalej pomimo wojny. Tutaj to życie bije. A organizujemy Dni Kultury Polskiej, żeby podtrzymać wszystkich na duchu, żeby być razem z naszymi rodakami. Dziękuję wszystkim tym, którzy przybyli do Żytomierza, aby podzielić się swoim talentem oraz wyrazić swoje przywiązanie do ojczyzny”.

„Ukraina odczuwa dziś ogromną solidarność ze strony Polski. Chcę przede wszystkim podziękować za to wsparcie, które okazał naród polski w czasie tych trudnych czasów, jakie przeżywa dziś Ukraina. Jesteśmy wdzięczni narodowi polskiemu za to, że dali nam wszystko,

Ciąg dalszy na str. 5



Ciąg dalszy ze str. 4

co mieli. Dali schronienie naszym kobietom i dzieciom. Wszyscy doskonale wiemy, kto jest prawdziwym bratem naszego narodu” – zaakcentował w przemówieniu do zebranych sekretarz Rady Miasta Żytomierza Wiktor Klimiński a zatem przekazał pamiątkowy dyplom dla Wiktorii Laskowskiej-Szczur. Za wysiłek przygotowania tak wspaniałego święta słowa wdzięczności i uznania wyraził Aleksander Piwowarski z Żytomierskiej Obwodowej Administracji Wojskowej.

Zostały odczytane listy gratulacyjne do organizatorów i uczestników festiwalu nadesłane przez marszałka Senatu RP prof. Tomasza Grodzkiego i sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jana Dziedziczaka.

Marszałek Senatu w liście zaznaczył m. in.: „Gratuluje zorganizowania kolejnych edycji Dni Kultury Polskiej „Tęcza Polesia” oraz Festiwalu Kultury Polskiej „Tęcza Polesia”. Wpisały się w one już na trwałe w krajobraz wydarzeń kulturalnych Ukrainy, przeznaczonych przecież nie tylko dla mniejszości polskiej. Dostarczają uczestnikom po obu stronach sceny wielu wrażeń i wzruszeń, przyczyniając się do zachowania i rozwoju polskiej kultury. Chciałbym życzyć wszystkim artystom, uczestnikom i organizatorom cudownych chwil spędzonych w niezapomnianej atmosferze pomimo dramatu wojny, jako dotknął Ukrainę. Niech to święto kultury będzie odskocznią od tego co złe, smutne i trudne”.

Minister Jan Dziedziczak zaś uwydatnił: „Wieloletnie zaangażowanie Państwa w odrodzenie i rozwój polskiej kultury na Ukrainie, w tym umacnianie dumy i przynależności do Narodu Polskiego, zasługuje na ogromny szacunek i uznanie. Po agresji Rosji na Ukrainę nie zaprzestaliście Państwo aktywności i podejmujecie działania



na miarę obecnych możliwości. Z tym większą troską i uwagą pochylałam się nad działalnością Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie, a objęcie Patronatem Honorowym tegorocznych uroczystości jest dla mnie przyjemnością”.

Na ręce prezes ŻOZPU Wiktorii Laskowskiej nadeszły listy gratulacyjne od województw Kujawsko-Pomorskiego i Śląskiego oraz miast partnerskich Płocka, Bytomia i Gdyni z wyrazami pełnego wsparcia i solidarności.

Obecnych pobłogosławił ks. Andrzej Baczyński z Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Korostyszowie.

W Festiwalu wzięły udział najlepsze zespoły i soliści, którzy są laureatami rozmaitych konkursów organizowanych na Ukrainie. Swoją sztukę zaprezentowały zespoły: Zespół pieśni i tańca „Dzwoneczki” (pod kierownictwem Jadwigi Poliszczuk i Maryny Metelskiej), zespół taneczny „Koroliski” i Zespół „Rodosław” z Żytomierza, „Kolorowe Ptaszki” z Horoszowa, Dina Halimonczuk z Olewska. Swoje umiejętności zaprezentował również zespół pieśni i tańca „Polanie znad Dniepru” z Kijowa. Widzowie nie żalowali braw artystom. Zabrzmiały Utwory Paderewskiego, Szopena, współczesne utwory w wykonaniu w szkół muzycznych w Żytomierzu. Gwoździem programu był występ solistki

Katarzyny Bakalczuk oraz orkiestry Instytutu Wojskowego im. S. Korolowa w Żytomierzu pod batutą dyrygenta majora Pawła Osińskiego.

Koncert poprowadziły Alina Laskowska i Helena Staniszevska, reżyseria Wiktoria Laskowska-Szczur. Na zakończenie uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody.

Dni Kultury Polskiej zakończyły się w niedzielę mszą świętą w rzymskokatolickiej katedrze św. Zofii, celebrowaną przez dziekana ks. Witalija Bezszykurego. Obecni modlili się za pokój w Ukrainie oraz za twórców polskiej i ukraińskiej kultury, organizatorów, uczestników i sponsorów XV Dni Kultury Polskiej na Ukrainie.

Organizatorem Dni Kultury Polskiej jest Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przy wsparciu Żytomierskiej Rady, Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Żytomierskiej Rady Miejskiej.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. „Projekt „Bliżej Polski. Regranting. Wsparcie realizacji wydarzeń polonijnych za granicą” jest realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Wiktoria

LASKOWSKA-SZCZUR

Razem do Zwycięstwa

Podniesienie sztandaru Polskiego Korpusu Ochotniczego

10 października 2023 r. w parku „Dobrowolec” dzielnicy Desniańska w Kijowie odbyło się uroczyste wprowadzenie sztandaru POLSKIEGO KORPUSU OCHOTNICZEGO.

Wydarzeniu nie mogło zabraknąć udziału Przewodniczącego Administracji Państwowej Desniańskiej Dzielnicy m. Kijowa Oлександра Witalijowycza Pliaseckiego, Dowódcy Ochotniczej Formacji Wspólnoty Terytorialnej (ПДК) nr 31 Walerij Iwanowicz Pieredrij, Zastępcy Komendanta Ochotniczej Formacji Wspólnoty Terytorialnej nr 31, Zastępcy Ochotniczej Formacji Wspólnoty Terytorialnej nr 31 Rada Miasta Kijowa Jurij Hryhorowycz Zubko, Dowódcy Polskiego Korpusu Ochotniczego (znak wywoławczy „Dom”), Przewodniczący Kijowskiego Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego im. Adam Mickiewicz Walentyna Daszkowska, Dyrektor Parku Dobrowolec,



Zastępcą Przewodniczącej Związku Weteranów ATO dzielnicy Desniańska Switłana Szkonda-Bandera, wolontariusze Dobrowolnej Jednostki Obrony Terytorialnej nr 31, bloger „Kapitan Bayraktar” Witalij Kochan i społeczność Desniańskiej Dzielnicy m. Kijowa.

Organizatorem wydarzenia był Serhij Babak, radca Przewodniczącego Desniańskiej Dzielnicy m. Kijowa.

Polski Korpus Ochotniczy jest jednostką wojskową Sił Zbrojnych Ukrainy. Powstał w lutym 2023 roku, aby chronić Ukrainę przed inwazją rosyjską na pełną skalę. Korpus utworzono z polskich ochotników i weteranów jednostek wojskowych sił specjalnych. Teraz na naszym terenie powiewa sztandar Polskiego Korpusu Ochotniczego, który będzie symbolem możliwie jak najszybszego wspólnego Zwycięstwa w wojnie z rosyjskim agresorem.

W.D.



Zespół Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru” na zaproszenie prezes Związku Polaków Obwodu Żytomierskiego Wiktorii Laskowskiej wzięły udział w XV Dniach Kultury Polskiej na Ukrainie w XXVIII Międzynarodowym Festiwalu Kultury Polskiej „Tęcza Polesia”



Oleg DUBISZ
I Wiceprezes Polsko – Ukraińskiej Izby
Gospodarczej. Fundacja Charytatywna
Partnerstwa Polsko-Ukraińskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

Na przykład, gdy na początku 2023 roku jeden z najbardziej uhonorowanych i znanych przywódców sił obrony Ukrainy pozwala sobie publicznie wyrazić swój osobisty stosunek do postaci historycznej, jednego z najbardziej radykalnych przywódców ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego, co do którego nawet w samej Ukrainie istnieją niejednoznaczne oceny i punkty widzenia. Utrzymanie jedności i spójnego szeregu, zarówno w kręgu sojuszników, jak i we własnym społeczeństwie, jest między innymi zadaniem wojskowym.

Innym kierunkiem ewentualnych działań Rosjan jest wzbudzanie wrogości obywateli polskich wobec dużej liczby ukraińskich uchodźców i imigrantów, którym Polska udzieliła szczerzej i braterskiej pomocy. Co więcej, niektórzy Ukraińcy, swoim niegodnym zachowaniem w Polsce, tworzą podstawę niezadowolenia Polaków i odpowiedniej pracy Rosjan w celu wywołania konfliktów i wrogości. Ale o tym później... Myślę też, że rosyjskie służby i agenci będą kłaść szczególny nacisk na trudności gospodarcze w Polsce, rzekomo związane wyłącznie z pomocą ukraińskim migrantom, koszty i ryzyko wsparcia Ukrainy, w tym pomocy militarnej, a także w ogóle na konsekwencje wojny ukraińsko-rosyjskiej rzekomo związane z upartym stanowiskiem strony ukraińskiej w kwestiach terytorialnych. Nie komentuję bezpośrednich, czysto militarystycznych zagrożeń wobec Polski ze strony Federacji Rosyjskiej i sprzymierzonej z nią Białorusi.

Chociaż, na tle tego, co widziałem podczas mojej ostatniej wizyty w Polsce, liczby Białorusinów na polskich ulicach, to wszystko, co powiedziałem powyżej, odnosi się również do wspólnej polsko-ukraińskiej pracy przeciwko reżimowi Łukaszenki i do transformacji Białorusi.

Nie wiem jak w Polsce, ale w Ukrainie są specjaliści, którzy po obu stronach granicy polsko-ukraińskiej wiedzą dużo o głównych rosyjskich reżyserach

QUO VADIS 2023?

Czas leci szybko. A w burzliwych czasach jeszcze szybciej. Całkiem niedawno, w lutym 2022 roku, ja i moi koledzy przyjechaliśmy ze spokojnego Kijowa do Warszawy na doroczne spotkanie Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej. Był wśród nas niepokój, ale staraliśmy się zachować optymizm w zespole. Wierzyliśmy w najlepsze, ale 18 lutego 2022 roku wróciliśmy do Kijowa z intuicyjną świadomością nadchodzących zagrożeń. Pomimo optymistycznej autohipnozy i różowych okularów wielu w Ukrainie i za granicą, cud nie wydarzył się. 24 lutego 2022 r. rozpoczęła się agresja Rosji na dużą skalę i wojna przeciwko Ukrainie, która podzieliła nasze życie na PRZED I PO...

i lalkarzach oraz ich marionetkach i jestem pewien, że wspólnymi wysiłkami postaramy się ochronić polsko-ukraińskie partnerstwo.

POTRZEBUJEMY WSPÓŁPRACY NIE EXODUSU

Chcę też powiedzieć, co martwi mnie w gospodarce.

Pierwszy temat to tzw. relokacja ukraińskiego biznesu do Polski i tzw. inwestorzy (wojenna migracja biznesowa) z Ukrainy w Polsce. Temat ten sąsiaduje z zagadnieniem polskiej polityki daleko idącej adaptacji migrantów zarobkowych z Ukrainy tak, aby w przyszłości pozostali w Polsce na pobyt stały. Widzę, że niektórzy w Polsce chcą korzystać z takich procesów i dlatego wdrażają odpowiednie programy wsparcia i działania.

Niestety, jak dla mnie, nie jest to zjawisko jednoznacznie pozytywne. Chcę zauważyć, że nawet przed wojną nasze stosunki gospodarcze nie zawsze miały charakter partnerski i symetryczny. Często ukraińscy dostawcy byli głównym źródłem surowców i towarów o niskiej wartości dodanej. A siła robocza z Ukrainy stała się swego rodzaju rekompensatą za brak własnych zasobów siły roboczej Polski. Przyczyny takich zjawisk są złożone i, jak to się u nas mówi, Ukraińcy przez trzydzieści lat niepodległości, sami „zarobili” na takie życie. W warunkach długiej wojny potencjał i możliwości własnej gospodarki stają się dla Ukrainy niezwykle ważne. Szkoda, że przez 30 lata naszej niepodległości zmarnowaliśmy potencjał własnego kompleksu obronno-przemysłowego i dziś szukamy po świecie niezbędnej broni.

To samo dotyczy innych sektorów gospodarki. Pomimo wszystkich trudności wojny, w obecnych warunkach nie możemy pozwolić sobie na całkowitą deindustrializację i marginalizację ukraińskiej gospodarki. Pomimo rosyjskiego ostrzału, na Ukrainie jest wiele regionów i obszarów, w których można realizować niezbędne projekty produkcyjne. Oczywiście jest, że potrzebne są polityki i programy między państwowe i państwowe, a także system ubezpieczenia ryzyka

dla inwestorów zagranicznych, odpowiednie zmiany i reformy w Ukrainie. Część wrażliwych branż mogłaby zostać przeniesiona do Polski na podstawie specjalnych umów międzyrządowych. Potrzebujemy współpracy i kooperacji produkcyjnej, a nie masowego „exodusu” ukraińskiego biznesu do Polski. Proces transformacji, w wyniku którego powinien powstać nowy, oparty na deoligarchizacji i zintegrowany ze światem zachodnim system gospodarczy, trwa i to w czasie wojny z Rosją. Nawet w warunkach wojny nie widzę problemów nie do pokonania, aby przywrócić wspólną ekspansję polskiego i ukraińskiego biznesu w stosunkowo bezpiecznych regionach Ukrainy, w szczególności na Zakarpaciu, w Czerniowcach i innych regionach. Osobną kwestią jest wspólna polsko-ukraińska ekspansja na rynki trzecie zdominowane dziś przez Rosjan, przede wszystkim w Afryce i Azji.

Trochę hiperbolizując – Ukraina nie może pozostać wyłącznie zielonym, zbombardowanym stepem, dzikim polem, na którym znajdują się tylko słabo zaludnione miasta i potężne „kozackie posterunki” chroniące cywilizowaną Europę przed Hordą ze wschodu... Rzadko kiedy takiego rodzaju „posterunek graniczny” zapewnia swoim mieszkańcom spokojne i długie życie... Bez własnej gospodarki i własnych zasobów, w tym demograficznych, ukraińskie państwo nie przetrwa, a katastrofa ze Wschodu będzie się dalej przemieszczać...

CO JESZCZE MOŻNA DZIŚ ZROBIĆ W UKRAINIE?

Przede wszystkim przyrzekałbym się potencjałowi biznesowemu szeroko rozumianego przetwarzania, zwłaszcza w kompleksie rolno-przemysłowym. Duży potencjał widzę w przemyśle materiałów budowlanych, przemyśle inżynierskim, maszyno-budowniczym w tym na potrzeby obronności, transportu i logistyki, w nowej, częściowo zielonej, zdecentralizowanej i zdecentralizowanej energii Ukrainy, przemyśle i usługach zielonej transformacji, termomodernizacji, medycynie. Nasz sektor

IT jest w stanie pracować nie tylko jako outsourcing dla firm zachodnich, mamy ukraińskie zasoby intelektualne i własne nosorożce.

Przed wojną razem z kilkoma polskimi kolegami marzyliśmy o „wspólnej polsko-ukraińskiej przestrzeni dla biznesu”. Konieczne jest, pomimo wojny, pielęgnowanie tego marzenia. Ale to nie jest możliwe bez następnego akapitu.

Przystąpienie Ukrainy do UE i NATO

Mimo brawurowych wypowiedzi części ukraińskich i europejskich optymistów, częściej słyszę głosy szanowanych zachodnich polityków, że to proces na dziesięć lat. Zwłaszcza w odniesieniu do UE. Nie wypowiadam się na temat kwestii bezpieczeństwa i NATO, a także tego, kto może kogo i jak chronić w obecnych warunkach i biorąc pod uwagę ukraińskie doświadczenie prawdziwej wojny. Przystąpienie do UE jest szczególnie ważne w kontekście tworzenia wspólnej przestrzeni dla biznesu. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy całe ukraińskie ustawodawstwo, instytucje państwowe zostaną dostosowane do zasad funkcjonowania w UE, jej programów i algorytmów.

Bez potężnej presji Zachodu i jego instytucji, my w Ukrainie, z naszą wielowiekową bezpaństwową, czasami chaotyczną i graniczną, mieszaną mentalnością Wschodu i Zachodu, nie będziemy w stanie właściwie zreformować Ukrainy. A ofiary i krew narodu ukraińskiego nie dają nikomu w Ukrainie i za granicą moralnego i innego prawa, aby pozwolić nam wygrać wojnę i przegrać pokój!

NOWA UKRAINA

Nie ulega wątpliwości, że obecnie w wyniku wojny następuje proces upodmiotowienia nowej Ukrainy i jej nowych elit. Proces ten jest bardzo złożony i problematyczny. Są siły, które chciałby zachować całkowitą centralizację rządu i oligarchicznego sposobu na scenie gospodarczej i politycznej (!!!). Tylko ukryć stare postacie... Dla mnie nie jest to już możliwe, ale niektórzy nadal próbują trzymać się starego. Zapominają, że ci, którzy wrócą żywi z wojny,



będą mieli szczególne poczucie równości społecznej i sprawiedliwości. Dlatego nowa Ukraina po wojnie powinna stać się inna. Zdeoligarchizowana, zdecentralizowana, z wolnymi mediami, z nowoczesną i potężną armią, silnymi, ale kontrolowanymi przez państwo i społeczeństwo samorządami. Z rozwiniętym sektorem MSP, który jest źródłem ponad 50 proc. PKB i głównym pracodawcą dla ludności Ukrainy. I oczywiście Ukraina demokratyczna i sprawiedliwa.

Nie jest to możliwe bez resetu i zmiany ukraińskiego systemu sądownictwa oraz odpowiedniej zmiany mentalności, w tym funkcjonariuszy organów ścigania. I to właśnie o te ostatnie osobiście martwię się najbardziej!!! Chciałbym, aby pomimo wszystkich uwag do UE i brukselskiej biurokracji, Ukraina jak najszybciej znalazła się w sferze regulacji, kontroli i praktycznego wdrażania europejskiego (zachodniego) prawodawstwa.

ODBUDOWA

Kto dziś nie chce zajmować się odbudową, zwłaszcza kiedy słyszy plotki o skonfiskowanych rosyjskich pieniądzach i ogromnych funduszach z Zachodu? Szczerze mówiąc, obecnie nie widzę procesów dużej, praktycznej odbudowy poza pilnymi remontami i wsparciem makroekonomicznym dla budżetu naszego państwa. Tymczasem pojawia się coraz więcej różnorodnych nowych organizacji i inicjatyw, także z Polski, które są zaangażowane lub planują zaangażować się we współpracę polsko-ukraińską. Super, ale często są to „tymczasowi towarzysze podróży” i po prostu podejrzane postaci, i to po obu stronach granicy.

Kilkudziesięcioletnia działalność na „kierunku polskim”, w tym w ramach Polsko – Ukraińskiej Izby Gospodarczej, która w tym roku obchodzi 30-lecie swego istnienia, przekonuje mnie o egzystencjalnym znaczeniu polsko-ukraińskiego partnerstwa. Po tym, jak Ukraina otrzymała status kandydata do UE, szczególne znaczenie mają polskie doświadczenia i lekcje z polskiej drogi do UE. Zaś polski biznes, który przeszedł przez gospodarczą transformację i trudne lekcje przystosowania się do współpracy z krajami „Starej” Zachodniej Europy, jest nieocenionym partnerem inwestycyjnym dla ukraińskiego

Ciąg dalszy na str. 7

Ciąg dalszy ze str. 6

biznesu, także podczas odbudowy gospodarki Ukrainy. Ale najpierw trzeba pokonać Moskaliów, dlatego trzeba przejść na ścieżkę wojennej mobilizacji gospodarki, przeprowadzić złożone, bolesne (i nie kosmetyczne) zmiany w Ukrainie (w szczególności mentalne) i być gotowym do współpracy oraz konkurencji w europejskiej przestrzeni biznesowej.

DO SIÓSTR I BRACI UKRAIŃCÓW

Teraz, nie pretendując do bezalternatywności, kilka słów do tych Ukraińców, którzy wyemigrowali lub znaleźli tymczasowe schronienie w Polsce. Co więcej, niektóre badania mówią, że około jedna trzecia z nich nie planuje powrotu na Ukrainę, a już kilkaset tysięcy ukraińskich dzieci poszło do polskich szkół, co oznacza, że szanse na ich powrót na Ukrainę są znacznie zmniejszone.

Na początku napisałem, że wojna radykalnie zmieniła nasz byt i nasz świat. Ktoś po prostu nie miał innego wyjścia, jak tylko pojechać do Polski. Dla niektórych była to kwestia wyboru i komfortu egzystencji i biznesu. Nikt nikogo nie potępia, wszyscy wszystko rozumieją, zwłaszcza gdy dzieci, kobiety, starzy i chorzy rodzice są na głowach, a wszystko to pod rosyjskim ostrzałem i na tle zbrodni kacza. Ale Moi Drodzy! Codziennie pamiętajcie o tych, którzy pozostali w Ukrainie i o banalnym kanonicznym zdaniu, iż „Ojczyzny i rodziców nie wybierają”.

Bez względu na to, jak się teraz czujecie, stale pamiętajcie o tych, którzy pozostali w Ukrainie, o krewnych, znajomych, o tych, którzy chwycili za broń i chronią naszą ziemię. Pomóżcie tak, jak możecie, jak nie finansowo, to materialnie. W końcu to nie banał: czyja to wreszcie będzie ziemia – Ukraina, jeśli wszyscy ją opuszczą i jak szybko po „deukrainizacji” Ukrainy orkowie pojawią się w Polsce?

Opowiem Wam historię osobistą. Podczas mojej ostatniej wizyty w Polsce pospieszałem na spotkanie w warszawskim Sheratonie przez Placu Trzech Krzyży. Na tymczasowym (obecnie są naprawy) przejściu dla pieszych wszystkie samochody z polskimi numerami zatrzymały się, aby mnie przepuścić, ale nagle, po drugiej linii, nowy, drogi samochód BMW przejechał przez pasy dla pieszych z bardzo dużą prędkością, naruszając przepisy ruchu drogowego. Samochód miał ukraińskie numery AA...

Widzę na własne oczy,

a jeszcze więcej słyszę od Polaków i czytam z ich blogów i postów, że Polska została zalana ukraińskimi „nowobogackimi” i „młodymi mażorami”. Często zachowują się „po naszymu”, naruszają lokalne zasady i zwyczaje, wystawiają bogactwo na pokaz. Krótko mówiąc – „byki”.

Nie komentuję wpływu naszych rodaków na polski rynek nieruchomości i pasji niektórych do imprez w najdroższych restauracjach Warszawy i innych megapolisów Polski. Nie komentuję plotek o tym, jak niektórzy z naszych rodaków, zwłaszcza z zachodnich regionów Ukrainy, korzystają z polskich zasiłków socjalnych w stylu 500+. Zaskakująca jest również duża obecność na ulicach Polski ukraińskich mężczyzn w wieku poborowym. A piszę o tym, bo w ramach ukraińskiej Legii Cudzoziemskiej na Ukrainie giną już niektórzy polscy ochotnicy, którzy na wezwanie duszy i serca poszli bronić naszej ziemi. Niestety, takie zachowanie części naszych rodaków zaczyna mieć ogólnie negatywny wpływ na stosunek do Ukraińców, także tych, którzy naprawdę potrzebują polskiej pomocy. Propaganda rosyjska, wykorzystując takie zachowania zaczyna promować krytyczne narracje w polskim społeczeństwie.

I jeszcze kilka zdań, specjalnie dla dojrzałych mężczyzn w wieku mobilizacyjnym. Wszystko rozumiem, coś wiem, widziałem różne sytuacje i nie mam prawa moralizować. Ale chcę zwrócić uwagę na jeden z wywiadów ze stycznia 2023 r. polskiego generała Waldemara Skrzypczaka, byłego dowódcy Wojsk Lądowych RP, w którym zaproponował zorganizowanie w Polsce dla obywateli Ukrainy, którzy dziś tu mieszkają, mobilizacji i szkolenia, formowanie jednostek armii ukraińskiej w Polsce, a następnie wysłanie ich na front na Ukrainie. Podobnie, jak Polacy robili to na terytorium Francji, gdzie w latach 1939-1940 stworzono 80 tysięczną armię polską. Aby to zrobić, wystarczy podpisać odpowiednią umowę między państwami między Polską a Ukrainą. Oczywiście są to „tylko” słowa emerytowanego polskiego generała, ale nurt i tok myślenia są oczywiste.

PAMIĘTAJcie O UKRAINIE, POMAGAJcie RODAKOM

Chciałbym zwrócić Waszą uwagę na jeszcze jedną, moim zdaniem, wewnętrzną kwestię ukraińską. Mówimy o stanie, jedności i spójności społeczeństwa ukraińskiego po wojnie. Pisałem już wyżej, że jako

państwa „Ukraina” nie stać nas na WYGRANIE WOJNY, ALE PRZEGRANIE POKOJU. Zwracając się do polskiego czytelnika, wspominałem już o niektórych aspektach politycznych i ekonomicznych tego procesu. Oto kilka przemyśleń dla obywateli Ukrainy. Nadejdzie czas, kiedy setki tysięcy uczestników tej krwawej wojny powrócą z frontu. Istnieją wszelkie powody, by twierdzić, że oprócz różnych fizycznych i psychicznych urazów wojennych, nasi obrońcy będą mieli szczególnie wystrzone poczucie podstawowej sprawiedliwości ludzkiej i społecznej.

Obawiam się, że „występy” różnych „mażorów” oraz nowobogackich i skorumpowanych ludzi, u byłych żołnierzy przyzwyczajonych do wojny, mogą spowodować bardzo ostrą reakcję. Społeczeństwo ukraińskie może również podzielić się na różne warstwy i grupy w zależności od odpowiedzi na pytanie: „Gdzie byłeś i co robiłeś po 24 lutego 2022 roku? Jaki jest twój wkład we wspólne zwycięstwo?” I obawiam się, że wielu współobywatelom będzie trudno udzielić uczciwą odpowiedź na te pytania. Pamiętajcie o tym Drodzy Rodacy! Dlatego poprzez swoją postawę obywatelską, w sprawach małych i dużych, pomagajcie Ukrainie, a zwłaszcza jej siłom obronnym. Przez krewnych i nie tylko, znajomych i nieznajomych, osobiście i przez różne publiczne, charytatywne organizacje i struktury państwowe, materialnie i nie tylko. Krótko mówiąc, będąc w Polsce, maksymalnie zmilitaryzujcie swoje myślenie i pomóżcie Ukrainie czym i jak możecie. Oprócz wyzwań czysto militarnych, szczególnie pamiętajmy o rannych i kontuzjowanych ukraińskich żołnierzach, pamiętajcie o ich rodzinach, dzieciach, które pozostały w Ukrainie, a zwłaszcza o tych ukraińskich dzieciach, których rodzice zginęli w obronie Ukrainy lub oni sami lub ich krewni byli ofiarami rosyjskich zbrodni. Jestem przekonany, że tylko w ten sposób wszyscy razem odniesiemy wspólne zwycięstwo i zbudujemy nową, sprawiedliwą, europejską i postępową Ukrainę!

Szczerą wdzięczność dla bratniej Polski za pomoc, schronienie dla potrzebujących Ukraińców i otwarte serca dla narodu ukraińskiego! Razem do zwycięstwa! Za Naszą i Waszą wolność!

Oleg DUBISZ

(I Wiceprezes Polsko-
Ukraińskiej Izby
Gospodarczej, Fundacja
Charytatywna Partnerstwa
Polsko- Ukraińskiego)

Konferencja międzynarodowa

„Śladami Poloników. Zbiory i kolekcje polskie w świecie”



W dniach 5-6 października br. miałam możliwość jako prelegent uczestniczyć w konferencji międzynarodowej „Śladami Poloników. Zbiory i kolekcje polskie w świecie”, która zorganizowała Muzeum Podkarpackiego w Krośnie.

Temat mojego wystąpienia brzmiał: „Zygmunt Kotiuziński i jego działalność na terenach współczesnej Ukrainy. Współczesność siedziby w Jaropowiczach”.

Podczas wykładu mówiłam o krytycznej sytuacji zachowania zabytków w obecnej sytuacji wojennej; mówiłam o historii powstania wsi Jaropowicze, jej rozwoju; właścicielach w tym o Zygmuncie Kotiuzińskim. Także przedstawiłam organizację „Oleksandrijska Skrzyżal”, która od 2021 i do dzisiaj opiekuje się sadybą w Jaropowiczach. W czas, kiedy Ukraina pogrążona jest w wojnę, trudno w mówić o zachowaniu pamiętek dziedzictwa kulturowego. Jednak, każdy robi, to co może, a udział w międzynarodowych konferencjach, to również możliwość przypomnieć społeczeństwu europejskiemu o wojnie w Ukrainie!

Konferencję wypełniły ciekawe wystąpienia, niemniej ciekawi prelegenci z różnych krajów, m.in.: z Francji (Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i Ich Rodzin – Samopomoc Polska we Francji), Ameryki (Polski Instytut Naukowy w Ameryce i Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce), Wiednia (Polska Akademia Nauk – Stacja Naukowa w Wiedniu), Holandii (Maczek Memoriał w Bredzie), Grodna (Muzeum Elizy Orzeszkowej w Grodnie). Uczestnicy oprócz wysłuchania interesujących prelekcji, mieli możliwość zwiedzić Muzeum Podkarpackie w Krośnie, krośnieńską starówkę, kościół farny w Krośnie oraz Skansen Archeologiczny „Karpacka Troja” w Trzcinicy jak też zabytkowy drewniany kościół pw. św. Doroty w Trzcinicy (XV w.). Z całego serca dziękuję organizatorom konferencji, uczestnikom za okazane wsparcie Ukrainy i twardą pozycję w rozumieniu, kto jest wrogiem w obecnym świecie!

Walentyna JUSUPOWA

(Studencki Klub Polski w Żytomierzu)

NA ODBUDOWĘ KOŚCIOŁA



18 października w kijowskim kościele św. Mikołaja odbył się charytatywny koncert fortepianowy słynnego węgierskiego pianisty Petera Balatony'ego.

Muzykę wykonał dzieła wybitnych kompozytorów XIX wieku: Franciszka Liszta i Fryderyka Chopina, aby zebrać środki na odbudowę poniszczoną przez pożar w 2021 roku kościoła.

W ostatnim czasie muzyk już po raz drugi wystąpił w Ukrainie: jego pierwszy koncert odbył się w miejscowości Borodianka w obwodzie kijowskim w ramach wsparcia odbudowy tamtejszej szkoły muzycznej.

Pomysłodawcą i organizatorem występów Petera Balatony'ego jest węgierskie stowarzyszenie charytatywne „Oltalom”. Instytucja ta, będąca w opozycji do rządu węgierskiego, od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę na pełną skalę, niestrudzenie i konsekwentnie wspiera Ukraińców.



Nie wiem, jak to jest być wypędzonym, wypędzoną, znaleźć się w kraju innego języka, prędko nauczyć się słowa „dziękuję”, jeśli ktoś pomoże, słowa „przepraszam”, jeśli ktoś spojrzy krzywo, nie być nigdy zbyt głodnym, kiedy cię częstują.

Wisława SZYMBORSKA
(Najprawdopodobniej jej ostatni wiersz)

Według danych portalu ethnologue.com, gdzie znajduje się ogromny katalog języków świata, język polski to drugi największy język słowiański (po rosyjskim) oraz 38. język na świecie pod względem liczby użytkowników.

Polskie słowa zapomniane

SCZEZNAĆ – rzadko używane, a bardzo interesujące słówko, niełatwe do wymówienia. Oznacza „zmałeć, stać się słabszym, przestać istnieć”.

ZAWŹDY – bardziej archaiczna i gwarowa forma „zawsze”, stosowana przez Kochanowskiego – „Nie zawždy człek będzie młody, Ani tej, co dziś, urody”.

SROMAĆ SIĘ – „srom” to po staropolsku... wstyd. „sromać się” oznacza więc „wstydić się”.

DZYNDZEL – potoczna nazwa, coś długiego i wąskiego, co zwisa dynda się lub wystaje z czegoś.

KLAWO – zanim jeszcze polszczyzna uległa wulgaryzacji i słowo „zajebicie” trafiło na salony, mawiało się „klawo”, czyli „świetnie, wybornie”.

✓ Żyjesz pełnią życia, cieszysz się przygodami, śpiewasz, tańczysz w deszczu, radujesz się każdą chwilą, po czym dowiadujesz się, że to jest alkoholizm...

✓ Najlepszym dowodem na to, że w kosmosie istnieje inteligencja jest to, że się z nami nie kontaktują.

✓ Jakie są korzyści z biegania o 6.00 rano? – Nic gorszego Cię już tego dnia nie spotka!



Dziennikarz pyta gościa przy ścianie płaczu:

- O co się pan modli?
- O to, aby skończyły się głód i wojny na świecie.
- I?
- Jakbym gadał do ściany.

Żona prosiła mnie, żebym jej przyniósł szminkę. Przez pomyłkę podałem jej klej w sztyfcie. Chyba ciągle jest obrażona, bo nadal się nie odzywa...

- Zieemiiiaa - zakrzyczeli radośnie rozbitkowie...
- Jedzeeniee - zakrzyczeli radośnie tubylcy...

Trzech młodych rosjan pije wódkę i rozmawia o planach na życie.

- Ja uczę się angielskiego, chce wyjechać do USA.
- Ja uczę się niemieckiego, chce wyjechać do Niemiec.
- A ja uczę się chińskiego, chce zostać w rosj.

- Czemu łowisz ryby na ser, a nie na robaki? - pyta Franek Kowalskiego.
- Bo jak ryba weźmie, mam na kolację rybę, a jak nie weźmie, to mam ser.

W telewizji nadano film o starożytnym Babilonie. Dopiero podczas emisji autorzy programu zauważyli, że w kadrze przez chwilę widać było pędzącą lokomotywę.

- Ciekawe, czy ktoś z widzów to zauważył?
- Tak, przed chwilą dzwonił jakiś kolejarz. Pytał dlaczego lokomotywa miała oznakowania asyryjskie, a nie babilońskie.

- Pańskie scenariusz nie jest zły, ale trzeba go przerobić tak, żeby zrozumiał przeciętny idiota.
- To które fragmenty są dla pana niejasne?

Troska dzienna - noc bezsenna

W zaledwie 5 minut po przebudzeniu nie pamiętasz połowy swoich snów. W ciągu kolejnych 5 minut, 90% z nich ulatuje całkowicie. Nasze sny często przepełnione są obcymi ludźmi. Twój umysł tych twarzy nie wymyśla, tylko należą one do ludzi, których widziałeś kiedyś w życiu, ale możesz tego nie pamiętać.

12% ludzi śni wyłącznie w kolorze czarno-białym. U ludzi występują także pewne standardowe motywy senne, jak przeżycia szkolne, pościg, bieg w miejscu, doświadczenia seksualne, spadanie, spóźnianie się, oblewanie egzaminu czy epizody muzyczne. Mężczyźni mają tendencję do śnienia w większości o innych mężczyznach, podczas gdy kobietom śnią się obydwie płcie mniej więcej po równo.



NOWY POCIĄG

Od teraz mieszkańcy Lwowa, Iwano-Frankowska, Stryja, Kołomyi, Kałusza, Briuchowicz i Żółkwi mogą podróżować do Warszawy lub Lublina. Z tych miejscowości do Rawy Ruskiej kursuje nowoczesny pociąg spalinowy produkcji ukraińskiej. Na stacji Rawa-Ruska pasażerowie przesiadają się z pociągu o rozstawie torów ukraińskich (1520 mm) do pociągu polskiego przewoźnika SKPL o torze europejskim (1435 mm) i odwrotnie. Czas podróży ze Lwowa do Warszawy wynosi około 9 godzin, cena biletu od 1188 hrywien.

Rośliny naszym wrogiem?

Rośliny mogą przyczynić się do zwiększenia zanieczyszczenia powietrza na skutek zmian klimatu. Amerykańscy naukowcy zaobserwowali, że im cieplej, tym więcej produkują one izoprenu – organicznego związku chemicznego, który to jeżeli wchodzi w interakcję z tlenkami azotu emitowanymi przez elektrownie węglowe i silniki spalinowe, tworzy ozon troposferyczny, aerozole i inne produkty uboczne, które są niezdrowe dla ludzi i roślin.

CIASTO SĘKACZ

- to wypiek cukierniczy, który z wyglądu przypomina drzewo pokryte sękami i wydrążone w środku. Piecze się go nad otwartym ogniem na obracającym się rożnie w kształcie drewnianego wałka lub wydłużonego stożka. Dziś sękacz wypiekany jest najczęściej na Kaszubach i we wschodniej Polsce. Polacy poznali przepis na jego wyrób od Jaćwingów - plemienia bałtyckiego zamieszkującego w średniowieczu tereny na północ od Mazowsza.

